

Sygn. akt: I C 570/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Mrągowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Połomski
Protokolant:	stażysta Milena Ziętak

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2019 roku w Mrągowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą
w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda M. W. kwotę 18.380 zł (osiemnaście tysięcy trzysta osiemdziesiąt złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 maja 2018 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 963,80 zł (dziewięćset sześćdziesiąt trzy złote i osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Mrągowie kwoty 2.160,86 zł (dwa tysiące sto sześćdziesiąt złotych i osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt **I C 570/18**

UZASADNIENIE

Powód M. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 30.000 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 września 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia i kwoty 380 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 września 2017 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz domagał się zasądzenia od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Wskazał, że w dniu 25 września 2017 roku uczestniczył w zdarzeniu drogowym, w wyniku którego doznał złamania żeber i odmy opłucnowej, a obrażenia te stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu. Odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia przyjął pozwany, który na podstawie decyzji z dnia 20 lutego

2018 roku wypłacił powodowi kwotę 2.153 złote. W ocenie powoda pozwany nie uwzględnił większości okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, w tym zwłaszcza stopnia i czasu trwania cierpień psychicznych i trwałości skutku przestępstwa.

W odpowiedzi na pozew pozwany – (...) S.A. z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Przyznał, że prowadził postępowanie likwidacyjne w sprawie wypadku z dnia 25 września 2017 roku oraz wypłacił na rzecz powoda kwotę 2.153 złote tytułem zadośćuczynienia i brak jest podstaw do wypłaty świadczenia w wyższej kwocie. W ocenie pozwanego żądanie pozwu jest zdecydowanie zawyżone w relacji do rzeczywistych skutków wypadku na zdrowiu powoda i zmierza nie do naprawienia poniesionej krzywdy, ale do wzbogacenia się kosztem pozwanego. Zakwestionował również przyjętą przez powoda początkową datę naliczania odsetek, które w sprawie o zadośćuczynienie powinny być zasądzone dopiero od daty wydania wyroku. Pozwany oświadczył również, że neguje roszczenie odszkodowawcze, gdyż przeprowadzone leczenie mieści się w kategorii świadczeń finansowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 25 września 2017 roku w miejscowości D., gmina O., doszło do wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez P. M., który uderzył w poprzedzający go pojazd marki F. (...) kierowany przez M. W.. Pojazd S. (...) kierowany przez P. M. w chwili zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w S..

(bezsporne, a nadto dowód: korespondencja – k. 9, k. 11-16, k. 25-26, przesłuchanie M. W. – k. 96-97, k. 198)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 16 lipca 2018 roku sygn. akt

II K 166/18 P. M. został uznany za winnego tego, że w dniu 25 września

2017 roku w miejscowości D., gmina O., na trasie K-61, nieumyślnie naruszył przepisy Prawa o ruchu drogowym – art. 19 ust. 3 w ten sposób, że jadąc w kierunku O., kierując samochodem marki S. (...) nr rej. (...) nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu marki F. (...) nr rej. (...), niezbędnej do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego pojazdu prowadzonego przez M. W., doprowadzając do zderzenia wyżej wskazanych pojazdów, w wyniku czego wyżej wymieniony kierujący doznał obrażeń ciała

w postaci: odmy opłucnowej lewostronnej, złamania VIII żebra po stronie lewej, powodujących chorobę realnie zagrażającą życiu w myśl art. 156 § 1 pkt 2 kk, a pasażerka F. M. L. W. obrażeń: złamania VII żebra po stronie prawej i VI po stronie lewej, zaćmy pourazowej, stłuczenia odcinka L/S kręgosłupa, krwiaka okularowego oka prawego, tj. obrażeń powodujących naruszenie czynności narządów ciała

na czas powyżej 7 dni, tj. przestępstwa z art. 177 § 2 i art. 177 § 1 kk i za to skazany na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres dwóch lat próby oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, przy przyjęciu jednej stawki na kwotę 20 złotych.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 16 lipca 2018 roku sygn. akt

II K 166/18 – k. 91-92)

W wyniku wypadku M. W. doznał obrażeń ciała w postaci złamania żeber i odmy opłucnowej lewostronnej, a obrażenia te stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu. Z miejsca zdarzenia został zabrany przez zespół karetki pogotowia do (...) Szpitala (...) w O., gdzie założono mu drenaż lewej jamy opłucnowej.

(dowód: karta informacyjna – k. 10, dokumentacja zdjęciowa – k. 19-21)

Hospitalizacja w (...) Szpitalu (...) w O. była dla M. W. pierwszym w życiu dłuższym pobytem w szpitalu. Do czasu wypadku cieszył się dobrym zdrowiem, był emerytem wojskowym w dobrej kondycji fizycznej i psychicznej. Po wypadku M. W. zobaczył się z żoną dopiero

po trzech-czterech dniach. W pierwszym momencie nie wiedzieli, czy współmałżonek przeżył wypadek. Po powrocie do domu M. W., podobnie jak poszkodowana w tym samym zdarzeniu jego żona J. W. byli zdani na pomoc innych osób w codziennych czynnościach, w tym w zakupach. Pomocy tej w głównej mierze udzielał im syn C. W..

(dowód: zeznania świadka J. W. – k. 97-98, zeznania świadka C. W. – k. 98-99, przesłuchanie M. W. – k. 96-97, k. 198)

M. W. dokonał zgłoszenia szkody u ubezpieczyciela pojazdu sprawcy wypadku. W toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego (...) S.A. z siedzibą w S. wypłaciło na jego rzecz kwotę 2.153 złote tytułem zadośćuczynienia i kwotę 320,61 złotych tytułem zwrotu kosztów zakupu środków medycznych i zwrotu kosztów dojazdu.

(bezsporne, a nadto dowód: korespondencja – k. 9, k. 11-16, k. 25-26)

Doznane przez M. W. na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 25 września 2017 roku obrażenia w postaci odmy opłucnowej lewostronnej ze złamaniem VIII żebra spowodowały wystąpienie trwałego uszczerbku na jego zdrowiu w wysokości 10 %. Można przyjąć, że przez pierwsze trzy dni po zabiegu operacyjnym (w okresie drenażu) odczuwał bardzo silne dolegliwości bólowe, a następnie przez około 1,5 miesiąca były to dolegliwości o średnim nasileniu. Leczenie powypadkowe zostało zakończone i nie wymaga kontynuacji.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii i ortopedii A. M. – k. 115-118)

Wypadek z dnia 25 września 2017 roku przyczynił się do doznania przez M. W. nie tylko bezpośrednio po zdarzeniu, ale też w chwili obecnej cierpienia fizycznego i powiązanego z nim cierpienia psychicznego. Zmienił się z osoby nie chorej przewlekłe na osobę, która odczuwa gorszą kondycję, ma mniej sił. Ponadto odczuwany ból i świadomość przeżytego wypadku przełożyły się na pogorszenie jakości snu, podczas którego ujawniało się jego obciążenie psychiczne wypadkiem – wybudzanie, krzyk przez sen. M. W. przeżył i nadal przeżywa emocjonalne konsekwencje, odczuwając negatywne uczucia – zarówno te tłumione, jak i uświadomione, jak żal i poczucie ograniczenia, które mimowolnie będąc związane w sytuacjach przypominania wypadku, wywołują wtórny stres.

(dowód: opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii K. C. – k. 145-149, opinia uzupełniająca biegłej sądowej K. C. – k. 170-172)

Po wypadku u M. W. stwierdzono zaburzenia stresowego pourazowego (...) (zespół stresu pourazowego). W związku z tym korzystał on z pomocy psychologicznej psycholog H. S., za co zapłacił 380 złotych. Do skorzystania z pomocy psychologicznej namówił go syn C. W., który po zachowaniu ojca dostrzegł konieczność takiej pomocy.

(dowód: faktury VAT – k. 22-23, wyniki badań psychologicznych – k. 24, zeznania świadka C. W. – k. 98-99)

Sąd zważył, co następuje:

Zgłoszone powództwo w części jest zasadne i w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że zasadnicze okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie były objęte sporem stron, pozwany uznał bowiem swoją odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 25 września 2017 roku, którego sprawca ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w S.. Spór ten skupiał się natomiast przede wszystkim na kwestiach dotyczących wyceny wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia za krzywdę oraz zasadności żądania odszkodowania tytułem zwrotu poniesionych kosztów pomocy psychologicznej.

Odnosnie żądania w zakresie zadośćuczynienia podkreślić należy, iż w zakresie wysokości rekompensaty szkód niemajątkowych brak jest sztywnych reguł określających jej wysokość. Art. 445 § 1 kc wskazuje jedynie, iż w przypadkach przewidzianych

w art. 444 kc sąd może przyznać poszkodowanemu „odpowiednią” sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Precyzując określenie „odpowiedniości”, Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że w związku z charakterem kompensacyjnym zadośćuczynienia nie może ono być wyłącznie symboliczne, lecz winno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września

2001 roku sygn. akt III CKN 427/00, publ. L.). Z drugiej strony powinno być ono utrzymane w rozsądnych granicach i dostosowane do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie.

W praktyce sądowej nie stosuje się automatyzmu w ustalaniu wielkości zadośćuczynienia w zależności od stopnia utraty zdrowia polegającego na przyznawaniu określonej kwoty pieniężnej za każdy procent uszczerbku na zdrowiu. Automatyzm taki nie wynika bowiem z żadnego przepisu prawa, a ostateczne określenie wysokości należnego zadośćuczynienia pozostawione jest uznaniu Sądu. Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślany jest postulat, by – przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia – kierować się zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy

w odniesieniu do konkretnego poszkodowanego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 roku sygn. akt IV CSK 221/11, publ. L.).

Przenosząc powyższe na realia niniejszej sprawy, ustalając odpowiednią sumę należnego powodowi zadośćuczynienia, Sąd oprócz stopnia uszczerbku na zdrowiu powoda, który wyniósł 10 %, uwzględnił trwałość następstw zdarzenia oraz wysokość natężenia cierpień fizycznych i psychicznych oraz związane z tym niedogodności i utrudnienia w życiu prywatnym. Ustalając odpowiednią sumę należnego zadośćuczynienia należało mieć

na uwadze konsekwencje doznanego urazu, które trwają do chwili obecnej i będą trwały

w przyszłości. Powód do dnia dzisiejszego nie odzyskał pełnej sprawności i nadal odczuwa skutki wypadku. Istotne jest również, że przed zdarzeniem powód był osobą aktywną ruchowo, co diametralnie zmieniło się na skutek doznanego wypadku.

W zakresie ustalenia wysokości uszczerbku na zdrowiu powoda i skutków wypadku Sąd oparł się na opiniach biegłych sądowych z zakresu chirurgii i ortopedii A. M. oraz z zakresu psychologii K. C., które są jasne, rzetelne i spójne, a wnioski z nich wypływające logiczne. Opinia biegłego A. M. nie została zakwestionowana przez żadną ze stron i zasługiwała na uwzględnienie przy podejmowaniu rozstrzygnięcia. P. na uwzględnienie zasługiwała w ocenie Sądu opinia biegłej

z zakresu psychologii K. C., co do której zostały zgłoszone zarzuty strony pozwanej. Biegła w wyczerpujący sposób odniosła się do nich w opinii uzupełniającej, stąd też brak było podstaw do dopuszczania dowodu z kolejnej opinii tej samej biegłej.

W ocenie Sądu przemawiały za tym względy ekonomiki procesowej, a należy również mieć na uwadze fakt, że opinia psychologiczna nie jest opinią lekarską, a zatem kryteria jej oceny

są nieco odmienne. Nie sposób analizować konkluzji biegłej w oderwaniu od przesłuchania samego powoda, a dopiero zestawienie tych dwóch środków dowodowych pozwala

na wysnucie uprawnionych wniosków co do rzeczywistej kondycji powoda pod tym kątem.

W doktrynie prawa podkreśla się, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. (...), ponad wszelką wątpliwość jest dobrem szczególnie cennym dlatego przyznawane kwoty zadośćuczynienia nie mogą być zaniżane. Zadośćuczynienie pieniężne ma zaś na celu złagodzenie tych cierpień i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Wysokość ta nie może być jednak nadmierną w stosunku

do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob.

G. B., [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania. Tom 1, W. 2001, s. 432-433; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku sygn. akt III CKN 427/00, publ. L.; A. S., Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 roku III CKN 339/98, publ. OSP 2000/4/66). Nie można także pominąć warunków indywidualnych danej osoby i przynależności do środowiska o pewnej stopie życiowej.

Oceniając całokształt okoliczności niniejszej sprawy, w tym z jednej strony rodzaj obrażeń doznanych przez powoda, skalę dolegliwości bólowych, dramatyzm wypadku z dnia 25 września 2017 roku oraz rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu, a także szczególne okoliczności, w jakich doszło do wypadku, a z drugiej strony baczenie na fakt, by zadośćuczynienie było utrzymane w rozsądnych granicach dostosowanych do lokalnych stosunków majątkowych, Sąd doszedł do przekonania, że adekwatne zadośćuczynienie za krzywdy powoda winna stanowić łącznie kwota 20.153 złote, przy czym – przy uwzględnieniu kwoty 2.153 złote uiszczonej przez pozwanego już w toku postępowania likwidacyjnego – należna powodowi kwota tytułem uzupełnienia przyznanego dotychczas zadośćuczynienia powinna wynieść 18.000 złotych.

Przechodząc natomiast do oceny żądania odnośnie odszkodowania tytułem poniesionych przez powoda kosztów pomocy psychologicznej wskazać należy, że co do zasady podstawę prawną żądania zasądzenia takiego świadczenia stanowi przepis

art. 444 § 1 kc. Odszkodowanie przewidziane w przepisie art. 444 § 1 kc – co zostało już wcześniej wskazane – obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku

z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe, a więc pozwala też na dochodzenie roszczeń związanych ze zwrotem wydatków poniesionych na leczenie,

rehabilitację, czy też konieczność sprawowania opieki przez osobę trzecią. Zgodnie zaś

z ogólną regulacją art. 361 § 1 i 2 kc zobowiązany do wypłaty odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności niniejszej sprawy należy, iż powód wykazał poniesienie kosztów pomocy psychologicznej w łącznej kwocie 380 złotych.

Na okoliczność poniesienia tych kosztów przedłożył dwie faktury VAT, natomiast

co do zasadności poniesienia takich kosztów nie może być wątpliwości tak w świetle wniosków opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii K. C., jak również zeznań przesłuchanych w charakterze świadków osób najbliższych dla powoda, tj. żony i syna.

Za chybiony i zupełnie nieracjonalny należy uznać argument strony pozwanej, jakoby powód winien ograniczyć się do korzystania z pomocy psychologicznej w ramach świadczeń finansowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Faktem powszechnie znanym bowiem jest rozbieżność tego typu usług oferowanych prywatnie i ze środków publicznych tak w zakresie ich jakości, jak i dostępności terminów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że należna powodowi kwota tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania w związku z wypadkiem z dnia 25 września 2017 roku powinna sumarycznie wynieść 18.380 złotych, w tym kwotę 18.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i kwotę 380 złotych tytułem odszkodowania. Tym samym – na podstawie art. 445 § 1 kc i art. 444 § 1 kc – orzeczono jak w punkcie I wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako zbyt wygórowane (pkt II wyroku).

W ślad za zmodyfikowanym na rozprawie w dniu 28 września 2018 roku żądaniem przyjęto termin wymagalności zasądzonych świadczeń w zakresie zadośćuczynienia

i odszkodowania na dzień 21 maja 2018 roku, tj. dzień wniesienia pozwu, a zatem termin

po upływie 30-dniowego terminu od dnia zgłoszenia szkody zgodnie z art. 14 ust. 1. ustawy

z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U.

z 2018 roku, poz. 473 ze zm.).

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o regulę z art. 100 zd. pierwsze in fine kpc w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2018 roku, poz. 256). Powód wygrał sprawę w około 60,50 %, a poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 4.110,39 złotych (zgodnie ze spisem kosztów złożonym na rozprawie w dniu 3 kwietnia

2019 roku), w związku z czym należy mu się zwrot kosztów procesu w wysokości 2.486,79 złotych (4.110,39 zł x 60,50 %). Pozwany wygrał zaś sprawę w około 39,50 %, a poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 3.855,66 złotych (kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego i kwota 238,66 złotych tytułem zaliczki na opinię biegłego), w związku z czym należne mu koszty procesu wynoszą 2.486,79 złotych (3.855,66 zł x 39,50 %). Po wzajemnej kompensacji tych kwot pozostała do zapłaty na rzecz powoda pozostała zasądzona w punkcie III wyroku kwota 963,80 złotych (2.486,79 zł – 1.522,99 zł).

W punkcie IV wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 300 ze zm.) w konsekwencji przyjętej reguły orzeczenia o kosztach procesu, Sąd nakazał ściąganie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Mrągowie tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwoty 2.160,86 złotych (60,50 % z ogólnej kwoty 3.571,67 złotych nieuiszczonych kosztów sądowych).

/-/ SSR Krzysztof Połomski